

From: "Piotr Dmochowski" <p.dmochowski@noos.fr>

Page 1

To: "Dorota Zbi kowska" <d.zbinkowska@milioneuro.pl>

Date: 2011-09-28 14:41:58

Subject: RE: Beksinski

---

Szanowna Pani,

Dziekuje za odpowiedz.

Zapytuje Pani o zawartosc mojej kolekcji. W tym celu zapraszam Pania na moja strone internetowa, ([www.dmochowskigallery.net](http://www.dmochowskigallery.net)) na ktorej, miedzy innymi, znajduje sie moje wirtualne muzeum Beksinskiego. Wiele z prac tam reprodukowanych nalezy do mnie. W sumie mam 150 obrazow Beksinskiego, 230 jego rysunkow oraz 100 zdjec artystycznych i piec grafik komputerowych. Poza tym mam kilkaset obrazow, rzezb, grafik, rysunkow innych tworcow, z ktorych niektore moze Pani zobaczyc na mojej streonie internetowej w rubryce „Galeria innych artystow”

Narazie piecdziesiat obrazow, 100 rysunkow oraz 100 zdjec Beksinskiego sa pokazywane w Miejskiej Galerii Sztuki w Czestochowie, gdzie znajduja sie juz od szesciu lat i napewno pozostana tam jeszcze trzy lata, do pojscia na emeryture tamtejszego dyrektora Galerii, pana Tarczynskiego. Lecz potem beda one wszystkie „do wziecia”, tak jak i duza czesc reszty.

Dodaje ze owe 50 obrazow, rysunkow i zdjec Beksinskiego beda pokazywane w Warszawie od 7go do 21 listopada w Domu Artysty Plastyka przy ulicy Mazowieckiej 11 A. Bardzo zapraszam na wernisaz od godziny 18ej, 7go listopada.

Sadze ze na to by choc czesc calej mojej kolekcji (bo czesc bedzie prawdopodobnie sprzedana zanim umre,) moc wystawic, trzeba okolo 500 metrow kwadratowych powierzchni na ziemi. Nie wiem jaka przestrzenia dysponuje Muzeum historyczne, ale te 500 metrow wydaje mi sie byc niezbędnym minimum.

Gdyby ten projekt interesowal wladze miasta, chcialbym zobaczyc sie z osobami ktorych zgoda jest konieczna podczas mego pobytu w Polsce w zwiazku z wernisazem i porozmawiac oraz zobaczyc lokale jakimi Pani ewentualnie dysponuje w Muzeum Historycznym.

O ile chcialaby Pani juz teraz zorientowac sie jak przedstawiaja sie chociazby obrazy i rysunki wiszace w Czestowhowie, (a ktore beda pokazywane w listopadzie w Warszawie), prosze laskawie przyslac mi pani adres pocztowy a wysle Jej albumy tych prac.

Z wyrazami szacunku pozostaje

Piotr Dmochowski

---

De : Dorota Zbi kowska [mailto:d.zbinkowska@milioneuro.pl]

Envoyé : mercredi 28 septembre 2011 12:26

À : 'Piotr Dmochowski'

Objet : RE: Beksinski

Witam,

Szanowny Panie,

W Muzeum Historycznym pracuj od trzech tygodni. O propozycji Pa stwa słyszałam ju wcze niej.

Pomysł zorganizowania w Muzeum stałej wystawy Pa stwa kolekcji jest, moim zdaniem bardzo atrakcyjny, ale wymaga jeszcze przychylni ci wielu innych osób.

Na przełomie roku Muzeum oddaje do u ytku piwnice (pod wszystkimi 11-toma kamienicami). B d one przeznaczone na cele ekspozycyjne, ale nie s jeszcze uzgodnione szczegóły jak ta ekspozycja ma wygl da . Moja idea jest przyci gni cie do piwnic jak najwi kszej liczby osób i stworzenia w nich miejsca ywej kultury – ekspozycji stałej + wernisa y czasowych, muzyki, niewielkich form teatralnych i kabaretowych. My l , e to byłoby atrakcyjne miejsce dla ekspozycji Pana kolekcji. Na najbli szej Radzie Muzeum chcialabym zaproponowa decyzj o weryfikacj obecnego archaicznego scenariusza jaki do tej pory Muzeum przygotowal dla piwnic. Je li to si uda, to b dzie pierwszy krok w dobrym kierunku.

Do przekonania do tego pomysłu potrzebuj bardziej szczególowych informacji o Pana kolekcji. Czy dysponuje Pan jak dokumentacj , w tym by mo e fotograficzn ? Je li tak bardzo prosz o jej udost pnienie.

Prosz te o przesłanie korespondencji z Biurem Kultury.

Doło stara aby Pana idea przekazania Warszawie obrazów mogła si zmaterializowa .

Serdecznie pozdrawiam

2023-02-13

---

From: Piotr Dmochowski [mailto:p.dmochowski@noos.fr]  
Sent: Tuesday, September 27, 2011 11:05 PM  
To: d.zbinkowska@millioneuro.pl  
Subject: Beksinski

Szanowna Pani,

Pisze do Pani za rada pani Judyty Szledak.

Jestem kolekcjonerem, który zebrał dużą ilość prac Zdzisława Beksinskiego. A ponieważ zaczynam wchodzić w poważny wiek, a nie mam potomków, chciałbym by ta kolekcja znalazła swoje stałe miejsce po mojej śmierci.

Jak dotychczas, od sześciu lat, zdeponowałem 50 obrazów tego artysty, 100 jego rysunków i 100 zdjęć artystycznych w Miejskiej Galerii Sztuki w Częstochowie.

Jednak nie wiem czy nowe władze tego miasta nadal będą zainteresowane w utrzymywaniu tego małego muzeum Beksinskiego.

Procz tego pozostaje w moich rękach jeszcze wiele obrazów i innych prac tego twórcy, oraz prac szeregu innych artystów, francuskich, bułgarskich, amerykańskich czy polskich.

Moim celem jest znaleźć dla całej tej kolekcji miejsce stałej wystawy w Warszawie. Najpierw na zasadzie depozytu, tak jak z Częstochowa, a po mojej i mojej żonie śmierci na zawsze, na zasadzie daru.

Niestety moja propozycja, złożona w pani Naimskiej, dyrektorze działu kultury miasta Warszawy, spotkała się z odmową.

Nie wiele sobie również wrozę z rozmów z przedstawicielem Muzeum Sztuki Nowoczesnej, panem Sebastianem Cichockim, który ma dać mi odpowiedź w bliżej nieokreślonym czasie.

Ponieważ wiem od pani Judyty, że lubi Pani twórczość Beksinskiego, a jednocześnie zajmuje się pani Muzeum historycznym, za jej radą zwracam się do Pani z zapytaniem czy taki projekt mógłby uzyskać pani przychylność i poparcie.

Jeśli będzie Pani łaskawa odpowiedzieć na ten e-mail, prześlę Pani korespondencję jaką wymienilem z panią Naimską.

Informuję, że w poszukiwaniu miejsca dla kolekcji jestem od kilku dni w trakcie rozmów z prezydentem miasta Zamość, panem Zamoyskim. Lecz gdyby owo miejsce wystawiennicze miało szansę znaleźć się w Warszawie, zdecydowanie wybrałbym to ostatnie wyjście i rozmowom z Zamościem poświęciłbym kres.

Z wyrazami szacunku pozostaje

Piotr Dmochowski